

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 9 Sierpnia r. s. 1853 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 31 lipca.

W Anglii, na posiedzeniu Izby Niższej dnia 9 lipca, nowe spory powstały z powodu interesów polskich. P. Fergusson, po wymierzeniu, przeciwko aktom naszej administracji w Królestwie Polskiem, gwałtownej natarczywości, podał Izbie wniesienie adresu do Króla, z prośbą do Najjaśniejszego Pana: „jażebym odmówił swojej sankcyi dla stanu dzisiejszego Polski, zaprowadzonego wbrew układom formalnym traktatu wiedeńskiego.“

Lord Palmerston, naczelny sekretarz stanu Króla Jegomości W. Brytanii w oddziale spraw zagranicznych, nie zbijając zarzutów przywiedzionych przez podającego wniesienie, sprzeciwiał się takowemu, dla tego tylko, że uważał je za mogące naruszyć stosunki pokoju pomiędzy Mocarstwami Europejskiemi.

Po roztrząsaniu, w którym gwałtowność mówców, odzywających się w sposób nieprzyjazny względem Rosyi, nie wzięła wszelakoż góry nad duchem umiarkowania i sprawiedliwości, któremi się we wszystkich czasach Parlament Angielski odznaczał, wniesienie P. Fergussona zostało, większością 177 głosów, przeciwko 95, odrzucone.

Wypadek ten dowodzi, raz jeszcze więcej, że związki, jakie dawna wspólność pożytków handlowych i politycznych ustaliła pomiędzy Rosyją i Anglią, tak są trwałe i korzystne dla obu narodów, iż próżne mowy, a nawet uprzedzenia chwilowe, nadwierać ich nie mogą. Rząd jednakże Cesarza Jegomości nie może dopuścić, ażeby na nim ciążyło jakiekolwiek oskarżenie, którego by postępowanie jego zostawało przedmiotem. Na deklaracye oratorów takich, jakim jest P. Fergusson i ci, którzy poszli za jego przykładem, milczeniem on zawsze tylko odpowiadać będzie. Odezwanie się zaś urzędowe ministra interesów zagranicznych, wymaga wykładu rzetelnego i publicznego pobudek, upoważniających Rosyją do oświadczenia, iż gotowa, równie do obrony praw zapewnionych sobie traktatami, jak do wypełnienia religijnego warunków, do których ją też traktaty obowiązują, przeświadczona jest, że nie zбочyła w niczem od brzmienia i ducha układów, zawartych w Wiedeńskiej ugodzie.

W témto przeświadczeniu Rząd Rosyjski czuje się do powinności; wystawienia w rzetelnym świetle, i zasad prawa publicznego, i powodów stanu, które za podstawę reorganizacyi Królestwa Polskiego, po uśmierzeniu rokoszu 1830 r. służyły: zasad tych gabinet Cesarski nie wahał się objawić we wszystkich swoich komunikacyach dyplomatycznych, i według nich kierować swoim postępowaniem nieprzerwanie.

W epoce uspokojenia powszechnego, w 1815 r., los Xięztwa Warszawskiego, które w skutek wypadków wojennych dostało się Rosyi, został ustalony dwoma traktatami, które prosto zawarły pomiędzy sobą trzy Mocarstwa, powołane ze swego położenia, przez wspólną zgodę, zapewnić byt szczęśliwy i spokojność Polaków, ich panowaniu poddanych.

Dwa te traktaty, podpisane, jeden pomiędzy Rosyją i Austryją, drugi pomiędzy Rosyją i Prusami, noszą datę 21 kwietnia (3 maja) 1815 r.

Artykuł 5 pierwszego z tych aktów jest ułożony w takich wyrazach:

„Xięstwo Warszawskie, wyjąwszy te jego części, któremi inaczej rozporządzono w artykułach powyższych, tudzież w traktacie, tegoż dnia

podpisanym, pomiędzy Cesarzem Jegomością Wszech Rosyi i K. J. Pruskim, zostaje przyłączone do Cesarstwa Rosyjskiego. Zjednoczone z niem, nieodzownie będzie przez swoją konstytucyą i składać ma posiadłość Cesarza Jegomości Wszech Rosyi, Jego Dziedziców i Jego Następców, wieczystą. Cesarz Jegomość zachowuje Sobie rozprzestrzenienie, we-wnątrz swych granic, tego kraju, używającego zarządów udzielnych, jakie za przyzwóite uzna. Do innych swoich tytułów, przyłączy Cera (Króla) Polskiego, stosownie do protokołu, używanego i uświęconego w tytułach, do innych Jego posiadłości przywiązanych.

„Polacy, poddani każdej z osobna ze stron Wysokich umawiających się, otrzymają reprezentacyą i narodowe instytucye, urządzone stosownie do sposobu bytu politycznego, jaki każdy z Rządów, do których oni należą, osądzi za pożyteczną i przyzwóitą im nadadź.“

Artykuł 3 traktatu osobnego, zawartego pomiędzy Rosyją a Prusami, obejmuje układy zupełnie zgodne z temi, które się tu przywiodły.

Po utwierdzeniu tych dwóch aktów d. 21 kwietnia (3 maja) przez Pełnomocników Rosyi, Austrii i Pruss, i po oznaczeniu prostych stosunków tych trzech Dworów, w jakich się względem siebie znalazły, z powodu odmian, którym Xięstwo Warszawskie uległo, główne układy tych dwóch traktatów oddzielnych, o których się mówiło, a mianowicie artykułu 5, były dosłownie wniesione do aktu Kongressu Wiedeńskiego, podpisanego 28 maja (9 czerwca) 1815 r. przez Pełnomocników ośmiu Mocarstw, wezwanych do ułożenia tej tranzakcyi powszechnej.

Należy dzisiaj przypomnieć te daty i oznaczyć dostatecznie wypadki: albowiem świadectwo ich do wyświecenia wielu prawd ważnych posługuje, jakoto: 1) że zasady, na jakich spoczywa stan obecny kraju, z którego się dawne Xięstwo Warszawskie składało, winny swój początek, jako osobne dzieło, trzem Mocarstwom, którym zależało wiele na tém, ażeby ten nowy porządek rzeczy pogodzić z potrzebami, bezpieczeństwem i dobrym, ichże własnych państw, bytem: 2) że te trzy Dwory, dalekie od ograniczenia, formami przepisanimi z góry, prawa, jakie miały, ustalenia, według swej woli, sposobu politycznego bytu swoich poddanych polskich, poczytały, przeciwnie sobie za obowiązek, oświadczyć wyraźnie swój zamiar, urządzenia takowego sposobu, według tego, co każdy z nich osądzi za pożyteczną i przyzwóitą; 3) nakoniec, że Mocarstwa, które podpisały akt powszechny Kongressu Wiedeńskiego, dalekie wtenczas od pretensyi kontrolowania Rosyi, Austrii i Pruss, w sprawowaniu ich władzy i praw, ściągających się do przyszłego bytu ich poddanych polskich, przyjęły, poprostu traktaty z d. 21 kwietnia (3 maja) 1815 r., zawarte pomiędzy temi trzema Dworami, bez żadnego wyłączenia, ani też oświadczenia, któreby upoważniało do wdawania się w prawa, jakie te trzy Dwory zastosują do instytucyi, które osądzą, według brzmienia traktatu, za pożyteczną i przyzwóitą, zaprowadzić w swoich prowincyach polskich. Nie braknie dowodów temu przytoczeniu, i żeby się przekonać o tém, dosyć jest zacytować tranzakcyę specyalną, przez które Rosyja, Austryja i Prussy, urządziły w latach 1818 i 1825, jako główne strony umawiające się w układach Wiedeńskich d. 21 kwietnia (3 maja) względem zastosowania zasad handlowych, umieszczonych w

tychże samych układach, kiedy żadne z Mocarstw, które przystąpiły do aktu jeneralnego wiedeńskiego traktatu, nie mniemało się upoważnionem do mieszanja się w te umowy lub też oświadczenia się przeciwko ich wypadkom.

Osądziliśmy za rzecz przydatną, przypomnieć te wstępne względy, które, będąc połączone z prawami niezaprzeczonemi dotąd Rossyi, Austrii i Prusom, od roku 1815, nie mogą być prawnie spuszczone z oka, w sporze, jaki zrodziło położenie dzisiejsze Królestwa Polskiego.

Jednakże, dalecy od pomijania rozbioru układów powszechnych aktu Kongressu Wiedeńskiego, na tym właśnie rozbiornie, głównie ugruntujemy prawość środków przez Rosyją przyjętych.

Artykuł 1szy aktu Kongressu Wiedeńskiego zaczyna się w te słowa:

„*Xięstwo Warszawskie* (wyjawszy jego części, któremi inaczej rozporządzono, to jest: wyjawszy obwód, składający Wielkie Xięstwo Poznańskie, obwody przyłączone do Galicyi, oraz do wolnego miasta Krakowa) *zostaje przyłączone do Cesarstwa Rosyjskiego*.“ Żaden zaiste układ nie może być wyrażony w sposób jaśniejszy. Jeżeli Xięstwo Warszawskie zostaje przyłączone do Cesarstwa, rzeczywiście *jedną całość* stanowić z niem musi. Jednakże warunek następujący potem, nadaje nową siłę i nową sankcyą tej zasadzie jednoci. Text aktu Kongressu Wiedeńskiego dodaje: „*Będzie ono połączone nieodzownie (połączone nieodzownie z Cesarstwem Rosyjskiem) przez swoją konstytucyą, zostając posiadłością CESARZA JEGO MOŚCI WSZECH ROSSYI, Jego Dziedziców i Jego Następców, wieczystą*.“

Warunkiem przeto najpierwszym nowego bytu tego kraju było połączenie jego z Rosyją. To połączenie, według wyrazów traktatu, zostało *nieodzownem*, a kraj, o którym mowa, powinien pozostać posiadłością, Monarchów Rosyjskich, wieczystą.

Co więc nie było w mocy Monarchów Rosyjskich, według brzmienia aktu Kongressu Wiedeńskiego, tego żadenby Monarcha Rosyjski, uczynić nie mógł bez pogwałcenia tego aktu, byłoby to *oddzielić* Królestwo Polskie od Cesarstwa Rosyjskiego, byłoby to przeszkodzić zostać mu *nierozdzielną jego częścią*, słowem: byłoby to zerwać zjednoczenie za nieodzowne uznane.

Wyrazy, *zjednoczone z Cesarstwem Rosyjskiem, połączone przez swoją konstytucyą*, nie mogą mieć innego znaczenia, i nie mogą przepisywać innych obowiązków. Co się zaś tycze wyrazu *konstytucyą*, ten generycznie tu został użyty.

Natura konstytucyi bynajmniej oznaczona nie została: każdy naród ma swoją konstytucyą, to jest: prawo fundamentalne, i to też postanowił akt Kongressu Wiedeńskiego, że konstytucyą, czyli prawo fundamentalne, *jakiemkolwiek byłoby przepisane dla części Xięstwa Warszawskiego, przyłączonych do Cesarstwa Rosyjskiego, zjednoczy je z Niem nieodzownie*. Ale powtarzamy raz jeszcze, że akt Kongressu Wiedeńskiego nie odnosił się do żadnej *formy* konstytucyjnej szczególnej, przepisanej z góry; i nie mógł się nawet do niej odnosić z przyczyny nader prostej, ponieważ w epoce, kiedy akt Kongressu Wiedeńskiego został podpisany, konstytucyą, którą sławnej pamięci CESARZ ALEXANDER nadał nowemu państwu, nie była, ani znana, ani nawet ułożoną. Po sześciu dopiero miesiącach później, konstytucyą ta została ogłoszoną, wtenczas, kiedy Mocarstwa, które miały udział w zawarciu aktu Wiedeńskiego Kongressu, ani się przykładały, ani życzyły sobie przykładać się do prawodawczego środka, który wyłączeniem był dziełem woli najwyższej CESARZA.

Ze swojej strony, używając teyże samej mocy Austriya i Prussy, stosownie do brzmienia aktu Kongressu Wiedeńskiego, urządziły swe instytucye, które nadały swoim poddanym polskim, stosownie do sposobu bytu politycznego, jaki osądziły za *pożyteczną i przyzwoitą im udzielić*. Żadne Mocarstwo obce nie przywłaszczało sobie

w ów czas prawa wchodzenia w rozbiór natury tych instytucyi, ani ważenia mniej lub więcej ustaw politycznych, przepisanych mieszkańcom Wielkiego Xięstwa Poznańskiego i Galicyi; równie jak żadne Mocarstwo obce nie mniemało się upoważnionem do kontrolowania środków prawodawstwa wewnętrznego, które było dziełem dobrowolnem CESARZA ALEXANDRA.

W sześć miesięcy, po akcie Kongressu Wiedeńskiego, ogłoszona Karta, nadana Królestwu Polskiemu, przez chęć dobrowolną tego MONARCHA, nie została bynajmniej poddana czynności, ani rękoi Mocarstw, które akt ten podpisały. Do bytu podobnej rękoi, potrzeba było: iód; ażeby ona formalnie została wymienioną i zre, ażeby Karta, która miała być przedmiotem takowej rękoi, została ukończoną, znajomą i cytowaną w epoce, w której transakcyje Wiedeńskie zyskały sankcyą wszystkich Monarchów, tam obecnych, lub też reprezentowanych. Naprózno by szukano tej rękoi w akcie kongressu Wiedeńskiego. Nie masz jej tam, równie, jak nie było w owej epoce konstytucyi, do której ją chcą dzisiaj odnosić; i im się baczniej rozbiera akt, o którym mowa, tem bardziej nie się w nim więcej nie postrzeżę, prócz jednego układu *obowiązującego i wyraźnego*, układu, który *jednoczy i przyłącza nieodzownie do Cesarstwa Rosyjskiego część Xięstwa Warszawskiego*, którą CESARZE Rosyjscy posiadać powinni *wieczystie*. Wszystko zaś wreszcie: natura konstytucyi kraju, rozszerzenie wewnętrzne, jakieby mu było nadane, jego nawet tytuł Królestwa, który tylko nawiasowicie jest, przez wyraz CAR (Król) Polski wskazany, „który przyimie CESARZ, stosownie do „protokołu, używanego w tytułach, przywiązanych do innych jego posiadłości“ wszystkie te warunki czysto i niezaprzeczenie zależą od *Jego woli*. CESARZ „*sobie zachowuje*“ mówi wyraźnie text artykułu, ich oznaczenie. Nie jest to powinność, którą włożył na siebie, ani zobowiązanie się, które przyjął, ale jest to prawo, którego zachowanie warował sobie, według tego, iż użyjemy wyrazów aktu Wiedeńskiego Kongressu, *jak za przyzwoitą osądzi*.

Ciągnąc dalej rozbiór artykułu 1szego tego aktu, znajdziemy w nim nadto dwa wskazania wyraźne. Kraje, których przyłączenie do Cesarstwa Rosyjskiego zostało ułożone, powinny używać *zarządu udzielnego*, i nadto Polacy, poddani pod panowanie Rossyi, Austrii i Prussy, powinni otrzymać reprezentacyą i narodowe instytucye. Ale dodaje akt Kongressu Wiedeńskiego, poddani polscy trzech Dworów otrzymają te korzyści: „*stosownie do sposobu bytu politycznego, jaki każdy z rządów, do których oni należą, osądzi za pożyteczną i przyzwoitą im udzielić*.“

Wyrazy, w których ta *ostatnia część artykułu* przytoczonego jest wydana, uwalniają nas od wszelkiego objaśnienia. Prawo najwyższe zabezpieczenia i porządku przewodniczyło układowi zobowiązań, zawartych w tej mierze, przez trzy pograniczne Mocarstwa. Ich to *przyzwoitościom*, i właściwemu każdego z nich *pożytkowi*, czyli innemi wyrazami, interesowi i bezpieczeństwu ich państw własnych, poddały one instytucye, którychby swoim poddanym polskim udzieliły.

Ta zasada, mądrze przez traktaty Wiedeńskie uświęcona, jest jedyną, do której się sprawiedliwie odwołać można. Wymagać, ażeby Rosya, Austriya i Prussy, powinny były przyjąć inną, jest to wymagać ich zobowiązania się do tworzenia sobie niebezpieczeństw, z narażeniem podanych, czyli, jestto wymagać rzeczy niepodobnych i dziwacznych.

Wystawiwszy tym sposobem w swoim właściwem świetle naturę zobowiązań, włożonych przez akt Kongressu Wiedeńskiego na Rosyją, Austriya i Prussy; po udowodnieniu, że konstytucyą, nadana Królestwu Polskiemu przez CESARZA ALEXANDRA, była *Jego własnej woli aktem*, nie

znajdowała się pod strażą żadnej ręką obcey, i że Mocarstwo żadne nie miało, ani prawa wymagać jej nadania, ani się o jej utrzymanie dopominać, nie będzie nam trudno również okazać, że przez wypadki, które oznamionowały rokosz polski, CESARZ NIKOŁAJ znalazł się w położeniu zależącym bezwarunkowo od Swojej woli, w jakim był Najjaśniejszy Jego Poprzednik, przed nadaniem Karty konstytucyjney Królestwu Polskiemu.

Niepotrzeba nam na to nic więcej, tylko przytoczenie aktów samegoż insurrekcyjnego rządu. Nie onżeto Polskę ogłosił za niepodległą Rosyi, wtenczas, kiedy traktaty Wiedeńskie i karta konstytucyjna, przez CESARZA ALEXANDRA nadana, usankcjonowały tę zasadę, iż Xięstwo Warszawskie będzie przez swoją konstytucję nieodłącznie przyłączone do Monarchii Rosyjskiej? Nie onżeto jeszcze, który ogłosił akt złożenia z tronu, i obwieścił go wakującym, wtenczas, kiedy traktaty Wiedeńskie i karta CESARZA ALEXANDRA ustanowiły, że Królestwo przyłączone do Rosyi, przez swoją konstytucję powinno zostać posiadłością CESARZA JEGOMOŚCI Wszech Rosyi i Następców Jego, wiecześnie? Nie onżeto na koniec, który zapowiedział przyłączenie do Polski prowincyi zachodnich Cesarstwa, i oddzielenie ich do Rosyi, wtenczas, kiedy traktaty Wiedeńskie zachowały Samemu jedynie CESARZOWI prawo urzędzenia, według tego, jak osądzi za przyzwolitą, powiększenie wewnątrz swych granic Królestwa, nie odłączając go od Cesarstwa. Zaiste niepodobna było pogwałcić otwarcie zasady powszechnego aktu Kongressu Wiedeńskiego, niepodobna zupełnie zniszczyć karty 1815 r., niepodobna w sposób jawniejszy napaść na praw i dzierżaw niezaprzeczonych Rosyi i Jej Monarchom.

Hasło do broni było tego wszystkiego następstwem, a hasło do broni innych nie zna prawideł, nad prawo mocniejszego, nad prawo podbojów.

Z dniem wzięcia Warszawy, prawo to niezłomne swój wyrok ogłosiło. CESARZ zdobył znowu Polskę. A wszelakoż, jak użył tej zdobyczy? Przywrócił pomiędzy dwoma narodami związku, które ten rokosz zerwał. Zachował dla Królestwa Polskiego imię i stopień, jaki kray ten, z woli CESARZA ALEXANDRA otrzymał. Słowem, udzielił swoim poddanym polskim, powróconym do posłuszeństwa, dobrodziejstwa zarządu, zgodnego z brzmieniem traktatów, 21 kwietnia (3 maja), i powszechnego aktu Kongressu Wiedeńskiego. Rzeczywiście te traktaty warowały, że część Xięstwa Warszawskiego, przyłączona do Monarchii Rosyjskiej, będzie miała administrację udzielną. Administracja udzielna tam się zaprowadziła, przez Statut Organiczny dnia 14 (26 lutego) 1832 r. (art. 1 i 16).

Traktaty d. 21 kwietnia (3 maja), i akt powszechny Kongressu Wiedeńskiego, przyrzekły temu krajowi reprezentację i narodowe instytucje.

Zgromadzenia szlachty, zgromadzenia gmin i stanów prowincjonalnych, z głosem radzącym o interesach wspólnych, zaprowadzone tam zostały, i użycie języka narodowego w aktach publicznych zarządu utrzymywane przez art. 1, 34, 47 i 53, tegoż samego Statutu Organicznego. Statut ten zaręczył nad to prawo własności, tak prywatney, jak do gmin należącey (art. 11), dług publiczny Królestwa Polskiego (art. 17), wolność osobistą (art. 8), zarząd udzielny finansów polskich (art. 16), instytucje municypalne miejskie i gminne (art. 1), przypuszczenie do wszystkich postug publicznych, bez różnicy rang i urodzenia; wybor sędziów i układanie listy kandydatów, do innych urzędów publicznych, przez szlachty i gmin zgromadzenia (art. 48); uposażenie duchowieństwa Katolickiego i Greko Unickiego obrządku. (art. 6).

Takie są głównejsze rozporządzenia, służące do okazania charakteru Statutu Organicznego z dnia 14 lutego 1832 roku, zamiary dobroczynne, które go podyktowały, wyrażone są, tak

jasno, że je z łatwością rozpoznać można.

Jaka więc kolwiek jest różnica, zachodząca pomiędzy instytucjami temi, a wynikającymi z karty konstytucyjney 1815 r., niepodobna jest wszakże nie zgodzić się, iód, iż te zapewniają królestwu polskiemu korzyści administracyi wyłączney i udzielney; że, że zawierają w sobie, według tekstu traktatów Wiedeńskich, wszystkie zasady bytu politycznego, na instytucjach narodowych ugruntowane.

Nadzieje, jakie traktaty wiedeńskie mieszkańców Królestwa powziąć upoważniały, dalej nie sąły. I rzeczywiście, azaliż te traktaty zaręczyły poddanym Królestwa byt trwały wojska polskiego? Uwolniłyż druk od wszelkich ograniczeń? Ustanowiłyż prawo, i urządziłyż formę roztrząsań parlamentowych w czasie seymów? Przywileje rozlegleysze, aniżeli te, których używa Królestwo Polskie na mocy Statutu Organicznego, azaliż są Wielkiego Xięstwa Poznańskiego i Galicyi udziałem? Nikt tego twierdzić nie może. Jakimże tedy prawem obce Mocarstwa miałyby się dopominać dla Polski tego, czego jej żaden traktat nigdy, ani zapewnił, ani obiecał?

Rozbierając w zupełnym połączeniu, względny poprzednicze, jesteśmy wniesć z nich upoważnieni: że Konstytucja polska z r. 1815, nie była zaręczoną przez żadne Mocarstwo; że zatem żadne Mocarstwo nie zaciągnęło obowiązku, ani nabyło prawa dopominania się o jej utrzymanie; że też Konstytucja, udzielona Polsce przez skutek dobrowolney chęci, sławney pamięci CESARZA ALEXANDRA, zniweczona została przez własne rządu insurrekcyjnego akta, który zapowiedział zerwanie z związkow, ustanowionych traktatami wiedeńskimi pomiędzy Królestwem a Cesarstwem, że po uśmierzeniu rokoshu CESARZ NIKOŁAJ, jedynie był Panem osądzić: azali karta konstytucyjna z 1815 r. mogła bydz przywróconą, czyli raczey zastąpić ją należało przez nowy porządek rzeczy, zgodniejszy z prawdziwemi interesami państw Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI; że przez Statut Organiczny, który następnie został wprowadzony do Królestwa, żaden warunek traktatu wiedeńskiego nie jest nadwergężony, ponieważ na mocy tych nowych instytucyi, Królestwo Polskie pozostaje nieodłącznie przyłączonem do Rosyjskiego Cesarstwa; ma zarząd udzielny; CESARZ nie przestaje nosić tytułu CARA (Króla) Polskiego, a Polacy otrzymali reprezentację i narodowe instytucje, urządzone stosownie do sposobu bytu politycznego, który Jego CESARSKA MOŚĆ, po przykrém przeszłości doświadczeniu, osądził za pożyteczną i przyzwolitą im nadadź; nakoniec, ponieważ obowiązki, włożone na NAIJAŚNIEJSZEGO PANA przez traktat Wiedeński, względem instytucyi wewnętrznych Polski, nie różnią się bynajmniej od tych, jakie Rządy Austriacki i Pruski, zaciągnęły przez tę samą transakcyą względem Swoich poddanych polskich.

A zatem, CESARZ JEGOMOŚĆ, równie, jak te dwa Rządy, nie jest obowiązany przypuszczać wdawania się Mocarstwa jakiegokolwiek, do kwestyi wewnętrznego Rządu, tyjących się Polski. (*Jour. de St. Pet.*)

#### ANGELIA.

Londyn dnia 2 sierpnia.

Papiery publiczne. Konsolidy, 39.— Bilety skarbowe, 55, 56.— Rosyjskie 105½.— Belgijskie 95½.— Hollenderskie, 96½; 50½.— Portugalskie 97; i 15 primy.— Hiszpańskie, 21½.— Greckie 40; i 7 primy.

— Na posiedzeniu izby Parów d. 30 lipca, markiz Londonderry, po osypaniu pochwałami Don Miguela i jego rządu i po zganieniu związku, który nastąpił dla uczczenia kapitana Napier, pod przewodnictwem Xiążęcia Sussex, dopominał się o zakomunikowanie odpowiedzi Lorda Palmerstona na zawiadomienie kawalera de Lima, względem blokowania portów portugalskich przez siły morskie Donny Maryi.— Po niejakiem rozmówieniu się, szlachetny lord cofnął swoje wniesienie.— Trzecie czytanie bilu względem kościoła

Irlandzkiego, z warunkiem dodanym przez Hrabiego Greya zostało zalecone większością 135 głosów, przeciwko 81, a bil przeszedł pomimo dzielnicy opozycyjnej. (J. d. S. P.)

— Dnia 3 —

Gazeta Times zawiera następne, jako urzędowe wiadomości, o wypadkach, zaszłych w Portugalii: „Z Lisbony nadeszły tu depesze, pod 25 lipca, donoszące o ważnym wypadku, iż władza i rząd Królowej Donny Maryi II, w tej stolicy utwierdzone zostały. Ogłoszono ją Królową zrana 24, co wykonali sami Portugalczycy, bez wniechania się i uczestnictwa obcego żołnierza. 23 lipca Xiążę Terceira, posuwając się z Setubal ku Lisbonie, wysłane przeciw niemu woyska pod rozkazami Telles Jordao, który w potyczce życie utracił, zupełnie zniósł i rozproszył. Za odebraniem tej wiadomości, Xiążę Cadaval i inni ministrowie Don Miguela, postanowili opuścić stolicę, co następnej nocy do skutku przywieśli, ratując się ucieczką ze 4,000 woyska na północ. Kiedy nazajutrz rano 24, ludność miasta postrzegła, iż załoga pierzchnęła, wszyscy, jednomyślną ożywieni chęcią, podnieśli chorągiew Donny Maryi i okrzyknęli ją Królową ze wszelkimi formalnościami, i, jak się zdawało, z największym uniesieniem. Pierwszym potem ich krokiem było, iż więzieni otworzyli, wypuszczając na wolność tłumy uwięzionych; około tegoż czasu ukazały się chorągwie Villaflores na przeciw leżących wysokościach i o południu, wśród radośnych okrzyków i pozdrowień, przeprawił się przez Tag i wydeł w imieniu Królowej proklamacją.

Oprócz tego Times podaje inne następne szczegóły z prywatnych wiadomości: „Telles Jordao, który Xiążęciu Terceira na południe od Lisbony zaszedł drogę, miał 6000 woyska pod swoim dowództwem. Został on na pobrzużu Tagu zabity. Villaflores miał tylko 150 woyska liniowego pod swemi rozkazami. W Lisbonie, gdy rząd Miguela miasto to opuścił, lud 5000 więźniów, po większej części za przestępstwa polityczne osadzonych, wyswobodził. Mieszkańcy, wzięwszy się do broni, utworzyli gwardyę narodową, kiedy się jeszcze, ani jeden żołnierz z woyska Villaflores na południowego brzegu Tagu, ani jeden z okrętów Napiera, nie ukazał. 24 rano podali mieszkańcy Lisbony Xiążęciu Terceira akt uznania Królowej Maryi. Bandere Królowej, a później Angielską, zatknęto na cytadelli. Xiążę Terceira 24 wszedł do Lisbony i objął dowództwo nad miastem i wszystkimi twierdzami. (Pr. St. Zeit.)

FRANCYA.

Paryż dnia 2 sierpnia.

Wice-Guvernier Xięcia Bordeaux, P. Barbançois, miał wczora rozmowę z intendentem listy cywilnej, Hrabia Montalivet, jakoby tycając się dóbr, należących do starszej linii domu Burbonów. Posłuchanie u Królowej, jakiego się dopraszał P. Barbançois, jakoby zostało mu odmówionem.

Znajdujący się w orszaku Karola X, Xiążę Blacas, ma mocno życzyć, na czas niejaki przybyć do Paryża, by swe prywatne urządzenie interesa, i starać się o wyjednanie na to u Rządu pozwolenia.

Jenerał Lafayette wczora ze swego wiejskiego pomieszkania, Lagrange, tu przybył.

Gazeta Temps donosi: „Wiadomość o ustąpieniu Marszałka Soult z ministeryum, i ostatecznem mianowaniu Jenerała Sebastiani Ministrem wojny, co raz bardziej blizką się bydyć zdaje zatwierdzenia. W takim razie, jak powiada ją, Xiążę Broglie otrzyma prezydencyą rady.“

Wczora pomiędzy członkami tutejszego

ciała dyplomatycznego, rozdane zostało pismo P. Felixa, Adwokata przy tutejszym sądzie Królewskim, mające tytuł: *Mémoire relatif aux débats élevés devant les tribunaux au sujet de l'interdiction de S. A. le Duc Charles de Brunswick.* Sprawa ta w niem, nie korzystnie na rzecz Xięcia Karola, jest rozstrzygnięta.

Na dzisiejszem posiedzeniu Akademii napisów Hr. Delaborde czytał zdanie sprawy i prace o starożytnościach francuzkich; Baron Sylvestre de Sacy, deżywotni Sekretarz Akademii, wiadomość o życiu Champolliona młodszego; P. Beugnot rozprawę o ostatnich czasach pogaństwa w Państwie Rzymskiem; P. A. Jaubert rozprawę o starożytnym biegu rzeki Oksus; a P. Dureau de la Malle, czytał rzecz o finansach Rzymu za czasów Rzeczypospolitej i Cesarstwa.

Wczora pierwszy raz słuchano aresztowanych, z powodu podejrzenia, o należenie do republikańskiego sprzysiężenia się, uczniów Szkoły Politechnicznej, i pięciu z nich odesłano do więzienia Stey Pelagii, gdzie każdy osobno osadzonym został. Tamże i pewien wyrobnik, nazwiskiem Dorival, z rozkazu Prefektury Policji, został odprowadzonym.

Gazeta Temps utrzymuje, jakoby od osób świadomych rzeczy jej wiadomo, że Król podpisał już postanowienie, mocą którego Szkoła Politechniczna z Paryża do Blois przenosi się, wątpi atoli o prawdziwość tego rozporządzenia.

Przeszłej nocy aresztowano wielu z uczącej się młodzieży, na przedmieściu St. Germain.

Do Hawru, na brygu Szwedzkim Neptun, przywieziono czternaście żelaznych dział i haubic, ze skrzynkami, zawierającymi proby lanego żelaza. Przysłał je oficer artylleryi Francuzkiej, przed kilką miesiącami od Rządu do krajów północnych wyprawiony, dla czynienia poszukiwań i badań w tym przedmiocie. Dopiero można się będzie przekonać: czyli działa żelazne, lane w Szwecyi pod względem ceny i użyteczności, mają wyższość nad działami, lanymi z żelaza we Francyi.

— Dnia 3 —

Dzisiejsze wieczorne gazety podają, jako wyciąg z Journal des Débats, następną, niby wczoray wieczorem z Brestu, przez telegraf otrzymaną depesze: „Markiz Loulé, który na statku parowym, Britania, do Brestu przybył, przywiozł następne wiadomości: 25 lipca woysko Don Miguela, pod dowództwem Hr. Bourmont, poniosło klęskę pod Porto. 25 Lizbona przez woyska J. K. M. Królowej Donny Maryi zajęta została.“ Journal de Paris podobnież zawiera ostatnią wiadomość, atoli, jako treść listu z Brestu (a przeto nie jako telegraficzną depesze), i z tą różnicą, iż wzięcie Lisbony, jeszcze 24 dnia nastąpiło. Także Galignani Messenger, podaje wiadomość o wzięciu Lisbony dnia 24, i załącza przy tém niektóre szczegóły, tak, iż wiadomość o tém, inną, nie telegraficzną, drogą dóysdz musiata. Zwawa i silna bitwa, powiada ta gazeta, zaszła w Extremadurze, pod miastem Almada, nad Tagiem, prawie na przeciw Lisbony, w której dowódzca woysk Miguela został zabitym. Xiążę Cadaval zabity, a urzędy i władze Lisbońskie uciekły. Markiz Loulé, wraz po swem do Brestu przybyciu, ruszył w dalszą drogę do Paryża.“ Wszystkie przeto trzy gazety, odwołują się do Markiza Loulé, który te wiadomości do Brestu przywiozł. Monitor zupełnie milczy o tym wypadku, a Gazette de France autentyczność wszystkich tych doniesień poddaje wątpliwości. (Pr. St. Zeit.)

Reszta wiadomości zagranicznych w dodatku 2gim.

| Observacje<br>meteorologi-<br>czne. | Czas Obserwacji.      | Wysokość Barom.  | Wys. Ther. Réau. | Wiatr.      | Stan powietrza. |
|-------------------------------------|-----------------------|------------------|------------------|-------------|-----------------|
|                                     | d. 7 o 3 wieczor.     | 27 cal. 2,7 lin. | + 14½ stopni.    | Półn.-zach. | Pogoda.         |
|                                     | d. 8 — — —            | 27 — 4,1 —       | + 14 — —         | Półn.-Zach. | Pochmurno.      |
|                                     | d. 9 o godz. 4½ rano. | 27 — 3,9 —       | + 10 — —         | Półn.-zach. | Pochmurno.      |

DODATEK

Witno dnia 9 Sierpnia r. s. 1853 roku.

## SZWAJCARYA.

Zurich dnia 1 sierpnia.

Radzca Rządu Tillier tu przybył i w ciągu tego jeszcze tygodnia ma się udać do Frankfortu. Poprzednik jego w sprawie Polaków, Professor Rossi, który z Paryża najkrótszą drogą na Bazyleg obrał, rzadko się daje widzieć między posłami i wkrótce do Genewy wróci.

Dziennik Frankfortski donosi z Zürich pod 1 sierpnia, co następuje: „Teraz właśnie otrzymano tu wiadomość o naruszeniu powszechny spokoyności w Kantonie Schwyz i zaczętnym napadnięciu Sarnów (Sarnen miasto w Kantonie Unterwalden), wymierzonym przeciw sprzymierzonemu Związkowi i Seymowi. Obawy okręgu Küssnacht nie były bezzasadne i wymagały rychłej pomocy. Komissya obwodowa kantonu Luzern wysłała w nocy z 30 na 31, woyna Amchyn, jako komissarza; przybył on tam o godzinie 2 ranney; wkrótce dał się słyszeć wystrzał na hasło i powzięto wiadomość, iż zbrojni ze środka kraju Schwyz ciągną. W Art i po innych miejscach rozlegało się bicie w dzwony, na gwałt, i rankiem około godziny 7 wszedł półkownik Abyberg, na czele 600 ludzi, do Küssnacht, nie dając względu na wszelkie przedstawienia komissarza, chociaż ten później, w imieniu całego sprzymierzonego Związku, przeciw temu postępowaniu zanosił protestacyę. Wiadomość o tem o godzinie 9 doszła do Zürich. Tegoż dnia, gdy się Vorort dowiedział, iż Küssnacht zagrożone, wezwał rządy Kantonu Luzern, Zug, Bern i Zürich do sprzymierzonego działania, aby Schwyz od samowolnych kroków zastronić. Seym się zgromadził 1 sierpnia rano na 15 posiedzenie. Jednogłośnie i w jednym duchu, nie wdając się w długie rozprawy, wszyscy posłowie, z małym wyjątkiem, wyrazili stałą chęć, aby się czynnie zająć, w celu przywrócenia spokoyności i porządku w Szwajcaryi; ażeby uznany okrąg Schwyz, jako część niezależną Związku wziąć pod opiekę, powściągnąć samowolne działania Sarnów przez zajęcie Küssnacht, zastronić Kanton Luzern od wszelkiego napadu i potrzebną ku temu siłę wojskową na wojennej stopie postawić, słowem, aby wszelkimi prawnymi środkami, w imieniu oyczyny, powstrzymać zamach. Po godzinie 10 skończyły się obrady; w skutek uchwalonych postanowień wydał rząd Zürichski uwiadomienie na piśmie, iż cały pierwszy kontyngens (3,700 ludzi) powołuje się do broni, który najszybciej ma dążyć do Zürich i zostawać pod rozporządzeniem seymu. Po krótkim naradzeniu się seym uchwalił wezwanie pierwszego kontyngensu z Zürich, Bern, Luzern; ruszenie połowy kontyngensu z Glarus, Freiburg, Soloturn, Schaffhausen, St. Gallen, Aargau, Thurgau, Waadt i Genewy; Vorort mianować będzie dowódców wojsk; natychmiast z 5 do 6,000 wojska, zajęcie Küssnacht ma być dokonane, a w razie potrzeby i inne Kantony i części kraju zostaną zajęte; dla osadzenia Küssnacht i do March, dwaj komissarze zostaną mianowani; seym wyda odezwę.

## — Dnia 3 —

Wczoraj Rada Rządu postanowiła, z powodu naruszenia spokoyności przez Kanton Schwyz, odłożyć konferencyę w celu pośrednictwa w sprawach Schwyz i Basel, na d. 5 sierpnia naznaczoną. Taż Rada dowodzić do Luzern i Küssnacht przeznaczonej dywizyi mianowała półkownika Bontemps; pod jego rozkazami mają zostawać brygadyerowie Hauser i Risold, a dywizyi w March półkownika Forrer, a brygadyerami półkowników, Donats i Brandli.

Posiedzenie seymu d. 2 także było wyłączenie poświęcone wypadkom w kantonie Schwyz i zdarzonemu naruszeniu spokoyności. W wydanej odezwie do narodu Szwajcarskiego, seym następnie wyklada przyczynę zaszłych zaburzeń: „Wydział z posłów wszystkich Kantonów był naznaczony dla ukończenia zgubnych zayść i nieporozumień w Kantonach Schwyz i Bazylejskim. Vorort wezwał do

tego posłów wszystkich stanów. I Schwyz i Basel przyrzekły przez swych reprezentantów tamże się ukazać. Dopiero właśnie przeddnie, przeznaczonym na zebranie się Zgromadzenia dla pojednania, seym otrzymał wiadomość o nagłym i samowolnym przez Kanton Schwyz naruszeniu spokoyności. Tłuszcza uzbrojonych z okręgu Schwyz, pod wodzą jednego z pierwszych urzędników tej części Kantonu, przerznęła się do Küssnacht i okręg ten zajęła. Opierranie się temu i przedstawienia spieszenie z sąsiedniego kantonu Luzern wyprawionego deputowanego zostały odrzucone, na przestrożę o postanowieniu seymu, oświadczenie „iż seymu nie uznają,” jedyną było odpowiedzią. Zerwany przeto został pokoy kraju, postanowienia najwyższego w Związku sprzymierzonym urzędowi, znieważone. Dalej seym wyraża stateczną wolę utrzymania porządku i spokoyności, poczytując to za pierwszą i najważniejszą powinność, wskazuje środki ku temu użyć się mające i odwołuje się do narodu, ażeby zaufania jego nie omylił.

Genewa d. 31 lipca.

Wczoraj kontyngens, w liczbie 500 ludzi, ztąd wyszedł; w nim szczególniej kompanija artylleryi odznaczała się. (Pr. St. Zeit.)

## OGŁOSZENIA.

Kopia.

2. Do wiadomości Rządu doszło, że różni złych przedsięwzięć ludzie, włóczęgi i przestępcy, doścoignieni karą praw, a częścią wcisnąwszy się tajemnie przez granicę, próbują składać w Guberniach Zachodnich rozboynicze bandy; następnie ztym, przedsięwzięwszy niezwłocznie wszystkie potrzebne środki, ku zabezpieczeniu powszechny spokoyności od tych złe myślących, pospołu z tém obwieszcza o tém dla ostrzeżenia mieszkańców pomienionych Gubernij, ażeby oni przez niewiadomość, albo niewyrozumienie, nie mogli siebie wystawić na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, albo na podeyrzenie, a przeciwnie, ażeby sami dopomagali do odkrycia i zatrzymania złe zamyślających, zabezpieczając przez to spokoynosc rodziny swoich i całość majątkow.

Dla tego porucza się wszystkim miejscowym Zwierzchnościom obwieścić niżej następujące postanowienia:

1) Każdy, kto poymie i dostawi Rządowi włóczęgę, albo takiego, co się tajemnie wcisnął za granicę, po 1szym styczniu terażniejszego roku, człowieka, kuszącego się naruszyć powszechną spokoynosc, otrzyma pieniężną nagrodę, uważając podług ważności dostawionego przestępcy, od 500 do 1,000 rubli.

2) Jeżeli złe zamyślający dostawiony będzie przez tego, kto do niniejszego obwieszczenia sam dawał mu u siebie przytułek, tedy temu ostatniemu oświadcza się darowanie winy, i on otrzymuje tęż nagrodę, jaka w 1szym artykule jest postanowiona.

3) Pomagający do wyszukania tych nieprzyjaciół powszechny spokoyności, naprowadzeniem na ich ślady, wskazaniem miejsca ich przebywania i t.p., otrzymują także pieniężną nagrodę, podług uwagi Głównych miejscowych Naczelników.

4) Każdy, kto złoży dany mu oręź, i powie tę osobę, od której go otrzymał, a również i cel, w jakim oręź był dany, otrzyma za to pieniężmi dwoje tego, jakiej ceny jest oręź.

5) Każdy ten, kto odkryje miejsce, gdzie jest potajemnie ukryta broń, albo wojenne po-

trzeby, otrzyma pieniędzmi we dwoje w porównaniu do ich ceny.

6) Przyrządzone w tém obwieszczeniu pieniężne nagrody wydają się każdemu niezwłocznie, po rozrządzeniu Głównego miejscowego Naczelnika, który otrzymuje potrzebne na to summy na swoje zapotrzebowania z miejscowej Izby Skarbowej.

Na przysłanym od P. Ministra Spraw Wewnętrznych exemplarzu tego *На у в у з з е у* potwierdzonego obwieszczenia Rządu podpisano: Zgodno Sekretarz Stanu *Блудов*. Z pomienioną kopią zgodno: Jenerał-Adjutant *Хіагъ Дот-горуков*.

Z tą kopiją zgodno: w obowiązках Wileńskiego Gubernatora Cywilnego *H. Doppelmajr*. Zgadzał: Sekretarz *Urazow*. (949)

#### О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1. Ошъ Виленской Губернской Почтовой Конторы.

Для скорейшихъ сношеній Санкшпемербурга съ Вильною, учреждена между сими Городами, по Высочайшему Его Императорскаго Величества соизволенію, Экспра-Почта, которая будетъ ходитъ въ оба пуши по одному разу въ неделю, чрезъ Города: Рыгу, Мишаву, Шавли, Поневѣжъ и Вилкомирь.

Такъ какъ сія Экспра-Почта будетъ проходить чрезъ Шавли, и шогожъ дня въ Шавляхъ будетъ проходить Экспра-Почта изъ Санкшпемербурга въ Тауерогенъ, то Почтовымъ Департаментомъ дозволено присоединять до Шавля корреспонденцію, чрезъ Тауерогенъ за границу слѣдующую, которая въ Шавляхъ присоединяется къ Экспра-Почтѣ Санкшпемербургской, отправляясь съ оною до Тауерогена безостановочно.

Съ Экспра-Почтою между Санкшпемербургомъ и Вильною отправляясь будетъ одна только легкая корреспонденція, то есть: казенныя пакеты, паршикулярные письма, докуменны, деньги въ ассигнаціяхъ, золотой и серебряной монетѣ, когда сія пересылается въ небольшомъ количествѣ; а также и драгоценныя вещи.

Отправление изъ Вильни Экспра-Почты назначено по пятницамъ по полуночи въ 7мъ часу, и въ первой разъ отправится 11го числа сего августа, пріемъ корреспонденцій на Экспра-Почту производимъ будетъ по четвергамъ уже по отправленіи Санкшпемербургской Почты, то есть: по полудни ошъ 3хъ до 5ми часовъ. Августа 5го дня 1833го года.

Губернскій Почтмейстеръ

Александръ Трефуртъ.

Писмоводитель И. Козловскій.

N. 1856.

(961)

#### О Г Л О С З Е Н І Е.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Pocztowego Kantoru.

Dla prędzszychъ komunikacy Sankt-Petersburga z Wilnem, ustanowiona między temi Miastami, по *На у в у з з е м* Jego Cesarskix Mości zezwoleniu, Extra-Poczta, która chodzić będzie w obie drogi po jednym razie na tydzień przez Miasta: Rygę, Nitawę, Szawle, Poniewież i Wiłkomierz.

A że ta Extra-Poczta przechodzić będzie przez Szawle i tegoż dnia w Szawlach przechodzić będzie Extra-Poczta z Sankt-Petersburga do Taurogien, przeto Pocztowy Departament dozwolił przyłączyć do Szawel korespondencyą, przez Taurogienie za granicę idącą, która w Szawlach przyłączysz się do Extra-Poczty Sankt-Petersburskiej, wysłana z nią będzie do Taurogien bez zatrzymywania się.

Przez Extra-Pocztę pomiędzy Sankt-Petersburgiem a Wilnem posyłana będzie sama tylko

lekka korespondencya, to jest: pakiety skarbowe, listy partykularne, dokumenta, pieniądze w assygnatach, złotey i srebrney monecie, kiedy się ta przesyła w niewielkiej ilości; tudzież i kosztowne rzeczy.

Wychodzenie Extra-Poczty z Wilna oznaczone w piątki po północy o godzinie 7mej, i pierwszy raz wyjdzie dnia 11go terazniejszego miesiąca augusta. Przyymowanie korespondencyi na Extra-Pocztę odbywać się będzie we czwartki, po odprawieniu już poczty Sankt-Petersburskiej, to jest: po południu od godziny 3ciey do 5tej. Dnia 5go sierpnia 1833 roku.

Gubernialny Pocztmistrz

Alexander Trefurt.

Pismowodzca J. Kozłowski.

N. 1856

(961)

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za przysądzone rezolucyą Rządzącego Senatu na Nieświzkim żydzie Mezerze Dilieon znaczne po prowiantskiej części Skarbowe uzyskanie, przedawać się będą w tym Rządzie z publicznego targu opisane u Mizera Dilona położone w miasteczku Nieświżu trzy murowane jego domy i jeden nazwany Oberżą na przeciw placu, ocenione z palnemi i niepalnemi materyałami 107,796 rubli assygnacyami, drugi na Wileńskiej ulicy oceniony 12,241 rub. 12½ kop. assygnacyami, a trzeci mały przy domie Oberży położony, oceniony 746 rubli 20 k. as. z należącemi do nich zabudowaniami; jakowych domow szczegółowe opisanie z ocenkami objawione będą kupującym przy tarych; zaczęć życzący kupić pomienione domy, mają przybyć do tego Rządu, w terminach: pierwszym 20go sierpnia, drugim 20 września, a trzeci i ostateczny 20 października terazniejszego 1833 roku. — Lipca 29 dnia 1833 roku.

Sowietnik D. Czerniajew.

Za Sekretarza Kajada.

Naczelnik Stołu Połahayko.

(956)

1. Od Podolskiej Izby Skarbowej ogłasza się, iż w niej ma być odbyty 15 dnia następującego miesiąca listopada targ, z jednym po upływie trzech dni przetargiem, na oddanie w 12-letnią arendę od 23go marca 1834 roku, skarbowego Herbińskiego folwarku położonego w Olhopolskim powiecie.

W nim męskiej płci dusz 449; podług inwentarza sporządzonego 1830go roku wyliczono pańszczyzny ciągłej 10,500 i pieszey 5,126 dni, rocznego dochodu na 2,762 ruble 62 kop. srebrem, pańszczyzna wyliczona ciągła i piesza po 15 kop. srebrem każdy dzień.

Życzący wziąć ten folwark w 12-letnią arendę, zechcą przybyć do Podolskiej Skarbowej Izby, w przeznaczony termin z pewnemi załogami, gdzie przedstawiony im będzie inwentarz ze szczegółowem opisaniem tak stanu włości jak i stan samego majątku. Lipca 6 dnia 1833 roku. Oryginał podpisali:

Sowietnik Krycki.

Naczelnik Stołu Kuczyński.

Zgodno z Oryginałem Pomocnik Stołu Kołec.

(952)

1 W roku 1829tym w miesiącu augustie niżej podpisany wydał wexel z podpisem swoim na imię okaziciela Starozakonnemu Auzerowi Mowszowiczowi na rubli srebrnych 110, takowy tenże Mowszowicz dał

do schowania Starozakonnemu Jeykowi Danykowi kupcowi Wileńskiemu, któren onego zatracił, a dla bezpieczeństwa niżej podpisanego, oświadczenie w roku idącym julii 28go w Magistracie Wileńskim zapisał. Zapobiegając abym przez to nie poniosł uszczerbku, ninieyszym ogłoszeniem wszystkich wiadomości, i ktoby onego znalazł niech się zgłosi do mnie w przeciągu 6ciu tygodni.

Zelik L. Daychis. (948)

2. Na osnovie przepisania Ministeryum Wojennego, Departamentu Kommissoryatskiego, dnia 8 terażniejszego lipca, za N. 1659, w Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryatskiego Depo, ma się odbywać na dostawę sukien potrzebnych dla zaopatrzenia woysk w terminie 1854 roku, targ następnego miesiąca sierpnia 27, i ostateczny przetarg 31 dnia; a zatem żyjący uczestniczyć w tej dostawie sukien, sukleni fabrykanci, wzywają się od Dubieńskiej Kommissyi, do przybycia do jej urzędu dla targu i przetargu na wyżej wyrażone terminy; jakowi fabrykanci, w każdym czasie, w urzędzie Kommissyi, widzieć mogą, równie wzory wszystkich kolorow sukien, jak i kondycye, podług jakich prawideł dostawa sukien odbywać się powinna.

Podpółkownik Iwanow.

Sekretarz Tumisln.

gtey Klasy Ceníkow. (947)

2. Niżej podpisany podaje do powszechnej wiadomości, iż, skutkiem zakroczoney w Magistracie Wileńskim rezolucyi, zostanie rozpoczęta w dniu 16 terażniejszego miesiąca augusta w Ratuszu Wileńskim publiczna licytacya, na wyprzedaż wszelkiej ruchomości po zmarłym s. p. Krystianie Samuelu Henike pozostałej — Jakowa i w następnych dniach będzie kontynuowana. Dat roku 1855 augusta 2 dnia.

Józef Opitz Burmistrz.

2. W domu JW W. Wańkowiczówien przy Hauptwachcie, jest kon wierzchowy, dobrze utressowany, do sprzedania. Życzący nabyć jego, raczą zgłosić się do Kupca Wołczaninowa, mieszkającego w tymże domu.

Печатамъ дозволю: въ должности Полицейскаго Прокурора Горскій. (946)

2. Z powodu umieszczonego w Gazecie Kurjera Litewskiego, przez siostrę naszą Elżbietę Lachowiczównę awizacyi, niżej podpisani znajdując się zniewoleni, podać do publicznej także wiadomości: iż siostra nasza niewłaściwie i przedwcześnie mianuje siebie zastawną posessorką domu w mieście Wilnie przy ulicy Wielkiej pod N. 198 położonego, albowiem testament s. p. matki naszej Zuzanny Lachowiczowej sekretarz. b. dworu Pol., jako niestosowny do porządku prawami przepisanego i rozrządzający własnością naszą oyczystą oraz spadkową po oiotkach, nie jest przez nas akceptowany, lecz został natychmiast w Izbie Cywilney Wileńskiej zmanifestowany; tymże oraz testamentem aktorstwo kamienicy mnie Antoniemu Lachowiczowi przeznaczono; siostra więc Elżbie-

ta, może szukać w massie ogólnego funduszu, swego posagu, lecz żadney części majątku w swoje władanie, podług prawa, a mianowicie Konst. 1588 r. zajmować nie może. Rzeczonemu domowi nie oddano jej w posesyją, i do tego niżej podpisani nie dopuszczają, dopóki wyrok Sądowy sporow zasztych nie rozwiąże, a zatym zawiadamiają niżej podpisani wszystkich, tak mieszkających dopiero, jako też chcących w tym domu następnie mieszkać, ażeby w żadne umowy z Elżbietą Lachowiczówną, nie wchodzili, gdyż do jej zarządów dom ten zgoła nie należy, i należeć nie może; brat zaś Antoni Lachowicz, i jako aktor domu, i jako mający odpowiedzialność na wszelkie siostry swojej pretensye, i na czas dalszy z mieszkańcami wszelkie umowy bezpiecznie zawierać będzie. Dat roku 1855 sierpnia 3 dnia.

Antoni Lachowicz. Marcyanna Wilgocka.

3. Rząd CESARSKIEY Medyko-Chirurgicznej Akademii Wileńskiej ogłasza ninieyszym, że lekcy w tejże Akademii rozpoczną się punktualnie dnia 1go miesiąca następującego Września, i że żyjący bydź przyjętymi do pomienioney Akademii za Uczniów, obowiązani koniecznie przedstawić: a) świadectwo szkolne o ukończeniu nauk w Gymnazjum, b) metrykę swoją chrzestną, c) świadectwo z jakiego pochodzą stanu, i d) pasport, na mocy którego wolno im będzie mieszkać w Wilnie. Od złożenia takichże dowodów, niewyymują się nawet i ci, którzy już w roku przeszłym szkolnym byli wolnymi słuchaczami Akademii.

Sekretarz Antoni Potocki. (952)

3. Od Rządu CESARSKIEY Medyko-Chirurgicznej Akademii Wileńskiej czyni się ninieysze ogłoszenie, że na dostarczenie dla tejże Akademii drzewa sosnowego sążni trzy arszynowych w jedną polano od 12stu wierszkow 1,000, i brzoźowego sążni 500, odbywał się będzie w Rządzie pomienioney Akademii licytacya dnia 11 t. m. sierpnia o godzinie jedenastej zrana, a dnia 14 tegoż miesiąca przetarg. Warunki do kontraktu w Kancellaryi tegoż Rządu żądającym będą okazane.

Sekretarz Antoni Potocki. (952)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z powodu nieprzybycia żyjących na termin, który był przeznaczony 14go upłynionego lipca dla wzięcia w podrad reparacyi Brastawskiej Etapowej turmy, za wyliczoną podług śmiety summe 3,624 rub. 80 kopiejek asygnacyami, nanowo przeznaczają się dla targow w Wileńskiej Skarbowey Izbie termin 1go następującego września, i we trzy dni po nim przetarg; a zatem żyjący podjąć się tej reparacyi, zechcą przybydź do Izby Skarbowey na pomieniony termin, z pewnemi załogami. Lipca 31 dnia 1855 roku.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Boratyński. (941)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla uskutoczenia Skarbowego uzyskania 4,084 rubli asygnacyami, oddany na

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.  
Sekretarz Kowalenok.  
Za Naczelnika Stołu Micewioz. (940)

sza się dla wiadomości życzących uczestniczyć  
w takowych targach. Sierpnia 5 dnia 1855 roku.

Assessor József Szulo.

Sekretar Jamont.

Naczelnik Stoła Wincenty Szarski. (943)

3 Na skutek Dekretu oczewistego Magistratu Wileńskiego, w sprawie Exdwywizorskiej funduszu Gotliba i Anny Leykow Obywateli Wileńskich, dnia 17 maja terażniejszego roku ogłoszonego, odbywać się będzie w tymże Magistracie w dniach 16, 17 i 18 następnego miesiąca augusta publiczna licytacya, na wyprzedż domu pomienionych Leykow, w mieście tuteyszém przy ulicy Zborowej, pod N. 1, 145 eksytującego. Żeby więc życzący nabydż takowy dom, w oznaczonych terminach do Magistratu jawnili się, w tym celu wydaję się niniejsze ogłoszenie.

Daniel Wener Burmistrz.  
Regent Degutowicz. (927)

[illegible]

*Jan Mayłowski R. M. W.*

*Drukarnia A. Marciniowskiego.*

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1853. d. 9 Sierpnia.

CENZOR LEON BOROWSKI.